

Warszawa. Dnia 5 grudnia 2016r.



W imieniu ojców i własnym  
Michał Fabisiak prezes stowarzyszenia  
Stryjeńskich 10 m 76  
02-791 Warszawa  
[biuro@dzielnytata.pl](mailto:biuro@dzielnytata.pl)  
[www.dzielnytata.pl](http://www.dzielnytata.pl)

**Ministerstwo Sprawiedliwości**  
Szanowny Pan Zbigniew Ziobro  
Minister Sprawiedliwości  
Al. Ujazdowskie 11  
00-950 Warszawa

**DSRiN-I-054-15/16**

### **Odpowiedź na pismo DSRiN-I-054-15/16 – ponowny wniosek o spotkanie**

Ponieważ nie możemy się zgodzić z tezami stawianymi w odpowiedzi na nasz wniosek o spotkanie w ministerstwie – odpowiadamy wprost – stawiane tezy dotyczące prawa Polskiego – że Obowiązujące w Polsce przepisy prawa rodzinnego nie zawierają uregulowań dyskryminujących rodziców ze względu na płeć – za chwilę udowodnimy że jest to całkowita nieprawda. Zatem ponownie wnioskujemy o spotkanie – odnosząc się też do nieprawdziwych tez jakoby można było się umówić telefonicznie – gdyż państwa odpowiedź jest na nasz wniosek elektroniczny a ten wniosek złożyliśmy elektronicznie po rozmowie z biurem skarg i wniosków – takiej porady udzielono nam słownie.

Zatem teraz obalimy tezę że prawo w Polsce nie dyskryminuje jednego z rodziców.

#### **Dane na stronie Senatu – dane GUS**

Dane te mówią o tym że po rozwodzie jeśli prawa zostają ograniczone jednemu z rodziców prawa do wychowania dziecka przez ojca przydziela się tylko w około 4%

ROZWODY MAŁŻEŃSTW POSIADAJĄCYCH MAŁOLETNI DZIECI NA UTRZYMANIU WEDŁUG ORZECZENIA SĄDU O WYKONYWANIU WŁADZY RODZICIELSKIEJ */								
Lata	Ogółem	Wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzono				Dziecko powierzono		Inne przypadki powierzenia opieki
		matce	ojcu	razem matce i ojcu	oddzielnie matce i ojcu	rodzinie zastępczej	placówce wychowawczej	
<b>w liczbach bezwzględnych</b>								
2003	30 197	19 053	1 082	9 487	259	207	74	35
2004	36 552	23 291	1 194	11 384	323	222	74	64
2005	45 695	29 247	1 481	14 168	347	235	120	97
2006	45 024	27 792	1 731	14 601	408	260	126	106
2007	40 795	23 302	1 596	15 121	354	262	99	61
2008	39 500	22 228	1 592	14 912	381	250	84	53
2009	39 004	20 516	1 503	16 174	362	259	117	73
2010	36 298	20 780	1 525	13 247	314	240	126	66
2011	37 692	22 551	1 641	12 751	303	256	117	73
2012	37 570	22 690	1 643	12 503	323	226	100	85
2013	38 392	22 917	1 747	12 987	323	254	98	66
2014	38 040	23 075	1 700	12 595	283	236	79	72
<b>wskazniki struktury</b>								
2003	100,0	63,1	3,6	31,4	0,9	0,7	0,2	0,1
2004	100,0	63,7	3,3	31,1	0,9	0,6	0,2	0,2
2005	100,0	64,0	3,2	31,0	0,8	0,5	0,3	0,2
2006	100,0	61,7	3,8	32,4	0,9	0,6	0,3	0,2
2007	100,0	57,1	3,9	37,1	0,9	0,6	0,2	0,1
2008	100,0	56,3	4,0	37,8	1,0	0,6	0,2	0,1
2009	100,0	52,6	3,9	41,5	0,9	0,7	0,3	0,2
2010	100,0	57,2	4,2	36,5	0,9	0,7	0,3	0,2
2011	100,0	59,8	4,4	33,8	0,8	0,7	0,3	0,2
2012	100,0	60,4	4,4	33,3	0,9	0,6	0,3	0,2
2013	100,0	59,7	4,6	33,8	0,8	0,7	0,3	0,2
2014	100,0	60,7	4,5	33,1	0,7	0,6	0,2	0,2

\*/ Źródło danych: Główny Urząd Statystyczny

[https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatpracowania/137/plik/plik\\_061.pdf](https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatpracowania/137/plik/plik_061.pdf)

A zatem widać że ojcom powierza się tylko 4% matkom zaś około 60% w pozostałych przypadkach dopiero obojgu – z czego wcale nie wynika że ojciec musi widzieć dziecko...

<http://dzielnytata.pl/pisma/ms/MS-odpowiedz-na-spotkanie-12-2016.pdf>

Nie można zatem mówić że nie ma dyskryminacji płci ze względu na złe prawo. Chyba że przyjąć tezę że w 60% prawo to jest łamane. Ale nawet przyjmując tezę że sądy by przyznawały 50% dzieci ojcom a 50% dzieci matkom nadal 100% dzieci było by poszkodowane – gdyż sądy mają tendencję przyznawania dziecka tylko jednemu rodzicowi. Ponadto skoro wg Ministerstwa prawo mamy dobre – to znaczy że sędziny to prawo łamią – tak potwierdzamy – że jest tak w istocie, ale po 7 latach walki z sądami wiemy też że mamy bardzo krzywdzące prawo jednego z rodziców krzywdząc w ten sposób dzieci.

### **Prawo konstytucyjne jest owszem dobre:**

#### **Art. 32. Konstytucji**

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Już na podstawie statystyk udowodniliśmy że łamane jest konstytucyjne prawo zarówno w p 1 jaki 2

Ale przejdźmy dalej

#### **Art. 33. Konstytucji**

1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

A teraz podamy przykłady artykułów które **zaprzeczają** art. 32 i 33 konstytucji

**Art. 26kc§ 2** Jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa.

Prawo to krzywdzi rodzica – tego który ma mniejsze predyspozycje do uprowadzenia własnego dziecka – a takie słabsze predyspozycje mają właśnie ojcowie – gdyż uważają że dzieci powinny mieć matki. Przyczyna jest prosta w świecie ssaków to właśnie samica rodzi i wychowuje potomstwo – wiadomo suka zabiera młode i sama je karmi, kotka zabiera kociaki i je karmi. Powstaje oczywiście pytanie czy mamy się wzorować na świecie ssaków, być może jesteśmy bardziej rozwiniętymi istotami !

**Takie prawo Art. 26kc§ 2 – już ze swojej natury wyklucza drugiego rodzica!** Policja jak widzi orzeczenie sadu o ustaleniu miejsca zamieszkania przy matce odbiera dzieci ojcu. Takie prawo zmusza wręcz rodziców do porwań rodzicielskich – bo jasno z tego prawa wynika u kogo zostanie ustalone miejsce zamieszkania. Porwania te z kolei wynikają z predyspozycji - większą tendencję w tej materii wykazują kobiety – gdyż to one uważają że dziecko należy tylko do niej – zwłaszcza że jak podają „to matka rodzi” to matka karmi” – do niedawna mieliśmy jeszcze prawo o meldunku – które mówiło że do 3 roku życia miejsce zamieszkania dziecka jest u matki – faktycznie prawo to zostało zmienione – usunięte – ale dalej pojawia się praktyce sądowej.

#### **Idąc dalej tropem artykułów:**

**Art. 25. Miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu.**

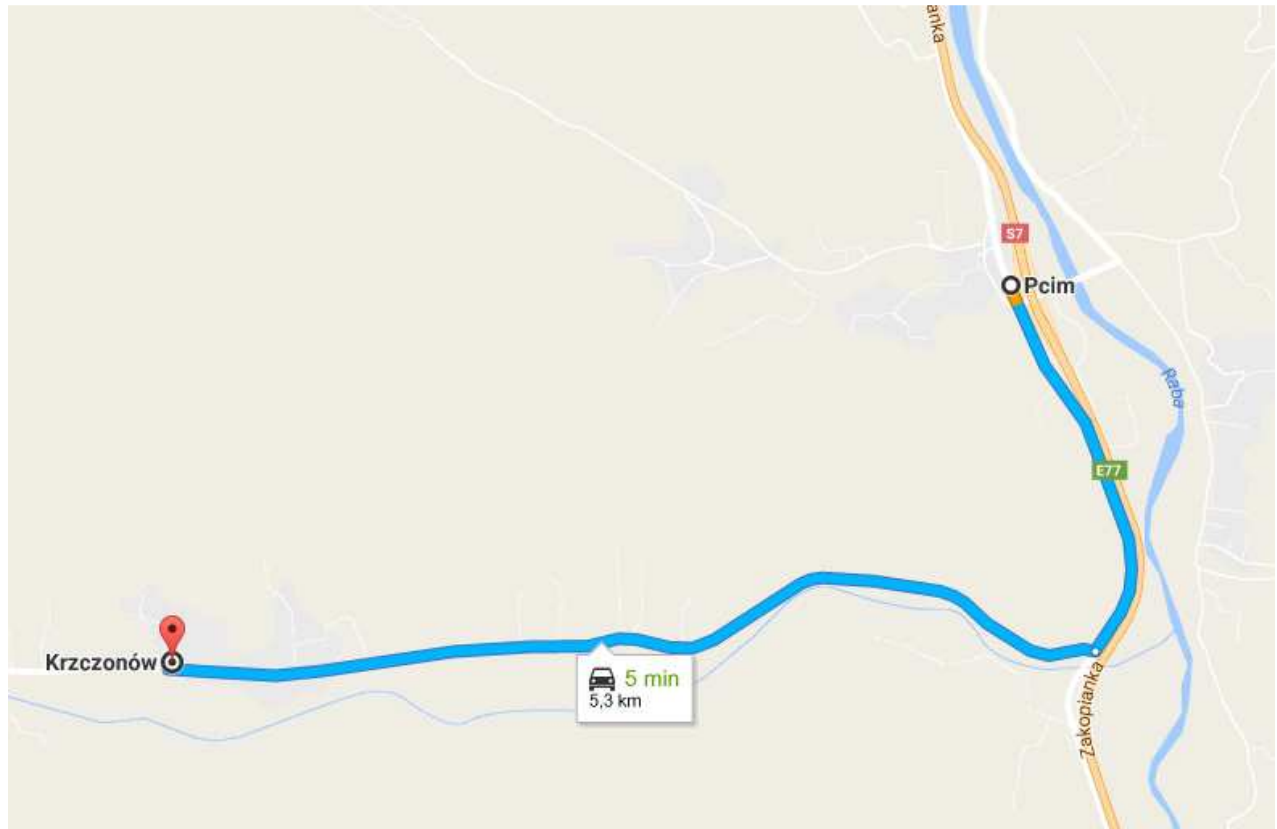
Sędziny mimo takiego artykułu ustalają po rozstaniu rodziców – „miejsce zamieszkania w każdorazowym zamieszkania matki” łamiąc niejako ten artykuł

## **Art. 28.kc Można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania.**

Ten artykuł potwierdza w 100% naszą tezę dyskryminacji rodziców ze względu na płeć dlatego że zakazuje dziecku po rozstaniu rodziców podwójnego miejsca zamieszkania!!!!

**Tak obywatelem w tym przypadku jest dziecko.**

Zatem podajmy przykład:



Jeśli rodzice są mieszkańcami Pcimia i Krzczonowa – miejscowości oddalonych o 5 min drogi – czyli 5 kilometrów – to Dziecko po rozstaniu rodziców nie może mieć 2 miejsc zamieszkania !!!! a więc poszkodowane są 3 osoby – tata, mama i dziecko – albo 2 dzieci, troje, itd.

**Zatem art. 28kc wyklucza zapis o opiece naprzemiennej!!!**

Co więcej – prawo do tego stopnia jest złe że naszym prawie nie ma definicji „opieki naprzemiennej” ani formy jej stosowania.

W przypadku złożenia wniosku do sądu rodzinnego – sędzia albo sędziny głupieją – bo nie wiedzą jak to mają zrobić. Wg art. 26kc mają ustalić miejsce zamieszkania – czyli w większości przypadków to będzie mama więc u mamy – i teraz sędzina (ponad 90% sędziów to kobiety) – ustala miejsce zamieszkania u matki – a jeśli nawet się zgadzają to ustalają kontakty dla taty od niedzieli do niedzieli co drugi tydzień ale takie przypadki są bardzo rzadkie – w naszym stowarzyszeniu znamy tylko 2% takich przypadków.

Znamy nawet taki przypadek że rodzice się dogadali co do opieki naprzemiennej –ale sędzina stosując zasady jak w każdym innym przypadku ustaliła miejsce zamieszkania przy matce a ojcu wyznaczyła kontakty 4 godziny raz na 2 tygodnie!!!!

Ponadto – powstaje pytanie dlaczego sąd ma ustalać miejsce zamieszkania dziecka przy jednym z rodziców? – przecież tu wracamy do tezy głównej – nie ma dyskryminacji na płęć – ale sąd musi to ustalić bo to wynika z art. 26kc!!!! Ten rodzic u którego nie ustalono miejsca zamieszkania z góry jest przegrany – powstaje pytanie w czym jest gorszy?- Czy w tym że nie uprowadził swojego dziecka?

Pikanterii dodaje fakt istnienia art. 211 kk - a nawet interpretacji prawa zgodnie z odpowiedzią 6396 na zapytanie interpelacyjne (tzw interpelacja 6396) która mówi że rodzice którzy mają prawa rodzicielskie nie będą ukarani za porwanie własnego dziecka – ale po orzeczeniu sądu o ograniczeniu władzy rodzic porywający idzie do więzienia na 3 lata – wiedza o takim prawie zmusza niejako rodzica do porwania własnego dziecka i odizolowania go od drugiego rodzica. Działania te są poparte badaniami RODK czy OZSS – czyli te badania potwierdzają słuszność porwań przez rodzica – gdyż dziecko odizolowane od taty nie może do taty wrócić „bo utraciło więź”

### Kolejne artykuły

Art. 58, 107 krio zawierają bezczelne zapisy o tym że sąd może ograniczyć władzę rodzicielską do końca sierpnia 2015 władzę tą ograniczało się z automatu temu rodzicowi który nie miał dziecka – TO ZNACZY sąd musiał ograniczyć władzę jeśli druga strona się nie zgadzała żeby przeciwnik wychowywał dziecko. To że nie ma takiego prawa już nie oznacza że w Polsce nie ma dzieci poszkodowanych takim prawem . Ponadto sąd nie tylko może ograniczyć władzę ale jej pozbawić!!!

Powstaje pytanie jakim prawem – interpretacja w tej materii jest taka – ze skłóceniu rodzice zaburzali by dobro dziecka – powstaje **pytanie tylko czy dobro dziecka to pozbawienie jednego z rodziców?** – bo tak do tej pory jest ono interpretowane przez sądy rodzinne!!! – wiadomo dlaczego – dla zysku alimentacyjnego zdobywanego w zamian za uprowadzone dziecko!!!

i tu znów dochodzimy do ciekawych artykułów:

W okresie otrzymywania przez osobę uprawnioną świadczeń z funduszu alimentacyjnego, wszelkie kwoty alimentów uzyskane od dłużnika alimentacyjnego w pierwszej kolejności powinny trafiać do organu właściwego wierzyciela na poczet zwrotu należności dłużnika z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, aż do ich całkowitego zaspokojenia. Wynika to z art. 27 ust. 8 i 9 w zw. z art. 28 ust. 1 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Co z tego wynika?

Ano to że jeżeli matka wzięła kredyt – to nie musi go spłacać bo dziecko które ma pod opieką jest pierwszym wierzycielem przed bankiem. Zatem rodzice oboje razem wzięli kredyt a po licytacji mieszkania zaspokaja się w kolejności wierzycieli – czyli matkę dziecka!!!!

### Czy to prawo nie dyskryminuje ze względu na płęć?

Poza tym pewne zachowania prawne wynikają konkretnie z samej płci – czyli ustawa o policji która mówi o tym że policji wolno zastosować użycie siły – nie sprawdza się w praktyce – gdyż społecznie nieakceptowane jest bicie kobiet – ale duszenie mężczyzn podczas odbierania dzieci to już stała praktyka – oraz praktyka zagłębiania ojców, wybijania zębów, oczu, wybijanie szyb w samochodach czy wycinanie zamków w domach ojców – to stała praktyka wpisana w praktykę policyjną.

Ponadto pismo z biura Komendanta głównego – zarzucające taką praktykę policji potwierdza że prawo dotyczące równego traktowania przez policję kobiet i mężczyzn może być tylko zmienione przez Ministerstwo Sprawiedliwości – potwierdza to też prokuratura

<http://dzielnytata.pl/komenda-glowna/komenda-glowna-nie.jpg>

<http://dzielnytata.pl/pisma/ms/MS-odpowiedz-na-spotkanie-12-2016.pdf>

Zatem widać że nasze skargi powinny być rozpatrzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości !

Ale w pismach ciężko jest przekazać nasze emocje, dowody na sposoby odbierania dzieci ojcom – wielokrotnie też usuwane ze stron Youtube czy serwisu Facebook – mogą zatem do państwa nie docierać

przykłady umieściliśmy tu:

<http://dzielnytata.pl/odbieranie.htm>

przykłady odbierania dzieci ojcom – przypominają raczej metody Faszystowsko – Gestapowskie rodem z okupacji Niemieckiej 1939-1945 ale to się wszystko dzieje po roku 2000

Ponadto w prawie brakuje zapisów regulujących parytety – czyli np. w sądach rodzinnych zostały mocno zachwiane proporcje – bo ponad 90% sędziów to kobiety orzekające na rzecz kobiet.

Poza tym nie można się odnieść tylko do jednego zdania – że w prawie nie ma zapisów dyskryminujących ze względu na płeć – jeżeli dane ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości mówią że w ciągu 25 lat wolności zostało odebrane ojcom około 4.500.000 dzieci – odbierane jest około 180.000 dzieci rocznie przynajmniej tyłu rodzicom ograniczono lub odebrano prawa rodzicielskie

Lata	Liczba małoletnich pod opieką których rodziców pozbawiono władzy rodzicielskiej		sieroty naturalne	Liczba małoletnich, których rodzicom ograniczono władzę rodzicielską	W tym (rubr. 6) przez stałą kontrolę kuratora sądowego		Liczba małoletnich			
	ogółem	zawieszono władzę rodzicielską			zawo- dowego	społecz- nego	wobec których zarządził umieszczenie w rodzinie zastępczej	którzy pozostają na umieszczeniu		
1989	178 557	29 574	16 991	6 781	5 802	148 983	*	109 115	32 087	247
1990	174 519	28 258	16 100	6 350	5 808	146 261	*	106 757	31 881	61
1991	166 432	27 259	15 951	5 539	5 769	139 173	*	100 134	32 130	62
1992	162 990	27 002	15 910	5 148	5 944	135 988	*	94 291	32 968	552
1993	160 750	26 255	14 943	5 091	6 221	134 495	*	92 007	34 565	44
1994	159 795	25 698	14 636	4 848	6 214	134 097	*	91 014	34 801	214
1995	162 134	25 298	14 374	4 794	6 130	136 836	*	94 081	36 894	42
1996	164 800	25 953	14 650	4 800	6 498	138 847	*	96 520	37 839	47
1997	169 776	26 451	14 977	4 702	6 772	143 325	*	99 983	37 341	47
1998	172 183	26 784	15 279	4 651	6 854	145 399	*	101 718	38 496	74
1999	172 880	26 867	15 636	4 405	6 826	146 013	42 614	56 688	40 434	43
2000	171 729	27 222	16 104	4 264	6 854	144 507	42 624	60 937	40 650	73
2001	177 994	27 868	16 511	4 500	6 857	150 126	45 142	63 478	41 925	43
2002	165 777	26 105	15 682	4 360	6 063	139 672	38 291	59 343	39 683	50
2003	163 231	25 272	15 546	3 972	5 754	137 959	37 921	60 742	40 197	39
2004	173 784	25 626	16 054	4 044	5 528	148 158	37 301	67 830	41 754	157
2005	182 182	25 930	16 603	3 927	5 400	156 245	36 136	76 805	42 855	257
2006	189 234	25 450	16 965	3 687	4 798	163 775	37 724	83 627	43 785	296
2007	201 257	25 817	17 492	3 625	4 700	175 425	38 928	90 614	44 412	596
2008	201 663	25 877	18 103	3 366	4 408	175 765	40 006	92 104	45 150	372
2009	210 350	26 961	19 239	3 456	4 266	183 389	41 017	96 664	45 907	95
2010	210 515	27 669	20 198	3 416	4 055	182 846	39 023	96 294	46 145	172
2011	211 653	27 598	20 783	3 022	3 793	184 055	39 961	94 960	46 197	198
2012	208 319	27 902	21 522	2 917	3 463	180 417	40 590	91 195	45 946	136
2013	210 474	28 977	23 063	2 678	3 236	181 497	41 348	92 592	44 379	332
2014	208325	29301	23705	2588	3008	179024	41988	89636	43164	385
suma	4 731 303		447 017	110 931		4 032 277		suma	4 590 225	
ciekawostka że do połowy 2014 roku było										
l p. 2014	206 795	28 363	22 620	2 615	3 128	178 432	42 476	89 878	44 011	328

Zatem skoro skala jest tak ogromna to wydaje się być właściwym spotkaniem  
Zwłaszcza że liczba poszkodowanych ojców którzy się do nas zgłosili przeszła już ilość 2700, dzieci poszkodowanych to jest około 4000 – zatem uważamy że jest to największy społeczny problem w Wolnej Polsce po roku 1989. Gdyby przyjąć że państwo by przyjmowali jednego ojca na tydzień to taka akcja trwałaby : 51lat !!!

Co zatem proponujemy:  
Proponujemy zmiany prawa na takie na przykład

**Dziecko do 100 km odległości zamieszkania rodziców ma mieć szkołę w połowie drogi, powyżej 100 km rodzic wyprowadzający się ma albo zamieszkać w ostatniej miejscowości, albo dojeżdżać do dziecka na własny koszt - dziecko gdy rodzice mieszkają od siebie powyżej 100 km zostaje w **ostatniej miejscowości wspólnego zamieszkania**. W przypadku mniejszej odległości ustala się miejscowość zamieszkania naprzemiennie (dodatkowy zapis w art. 28kc)**

Nie da się tego przelać na papier gdyż musielibyśmy przesać książkę – co więcej taką książkę przestaliśmy Ministrowi Sprawiedliwości Jarosławowi Gowinowi - mimo wypożyczenia jej nie oddał ani nie umówił się na spotkanie...

Być może Ministrowie „Dobrej Zmiany „ znajdą jednak czas...

A dodatkowym argumentem niech będzie fakt popełniania przez ojców samobójstw po odebraniu im dzieci i prawa do wychowywania – być może uda się tym tragediom zapobiec. Na niejednym już pogrzebie byliśmy – czemu jest poświęcona akcja „pamiętamy” na naszej stronie internetowej

<http://dzielnytata.pl/pamietamy.htm>

Z poważaniem Michał Fabisiak



PS – książka mówiąca całą prawdę o sądach rodzinnych  
Nadal polecamy ją lekturze Ministerstwa

<http://www.matras.pl/cala-prawda-o-wspolczesnych-zwiazkach-malzenskich,p,63193>